

BIAŁA PODLASKA Lokalni przedsiębiorcy mogą skorzystać na wielomilionowej inwestycji

Bialskie firmy pomogą Mostostalowi?

■ **Wkrótce rozpocznie się budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów dla regionu Białej Podlaskiej. Na inwestycji wartej ponad 94 mln zł mogą skorzystać lokalne firmy. Główny wykonawca Mostostal Warszawa szuka partnerów.**

IZABELA IZDEBSKA

izdebska@dziennikwschodni.pl

Spółka Bialskie Wodociągi i Kanalizacja „WOD-KAN” podpisała umowy z trzema wykonawcami. Umowa z Mostostalem Warszawa opiewa na ponad 69,5 mln zł brutto. Spółka ma zaprojektować i zbudować podstawowe segmenty technologiczne zakładu. – Trudno powiedzieć, jakie będą efekty, ale wykonawca prowadzi rozmowy z lokalnymi firmami – mówi Janusz Bystrzyński z BWiK „WOD-KAN”.

Warszawska spółka to potwierdza. – Wysyłamy zapytania o wykonanie potrzebnych nam usług do lokalnych przedsiębiorców z rejonu Białej Podlaskiej. Dotyczy to zarówno tego, co robimy teraz, czyli fazy projektowej, jak i tego, co zaraz rozpoczynamy, czyli fazy realizacji – mówi Marek Bryll, rzecznik prasowy spółki Mostostal Warszawa. – Jeśli tylko lokalni przedsiębiorcy będą mieli ciekawą ofertę pod względem ceny i jakości, to jesteśmy zainteresowani tym, żeby opierać się na ich usługach.

Tymczasem rozpoczęcie prac budowlanych zbliża się wielkimi krokami. – Inwestycja jest na etapie uzyskiwania pozwoleń na budowę. Część została już wydana, część zostanie wydana niebawem – mówi Bystrzyński.

Kiedy budowa zostanie zakończona? – Jeden termin to fizyczne zakończe-

nie prac. Drugi to oddanie zakładu do użytku. Te dwie daty dzieli rok – tłumaczy Bystrzyński. – Termin ukończenia prac to połowa 2013 r., a oddanie do użytku to połowa 2014 r., bo zakład potrzebuje czterocznego cyklu na rozruch, żebyśmy wiedzieli, jak działa w lecie, a jak w zimie.

Do zakładu będzie zwożone praktycznie wszystko to, co wyrzucają mieszkańcy regionu Białej Podlaskiej. – To, co tutaj trafi, zostanie podzielone i posortowane na frakcje – wyjaśnia Bystrzyński. – Frakcja biologiczna posłuży do produkcji biogazu, a ten do produkcji energii. Frakcja sucha, czyli energetyczna, będzie przewożona do spalania do cementowni w Chełmie.

Po sortowaniu zostaną tylko te śmieci, których nie da się w ten sposób przetworzyć np. szkło i odpadki mineralne. – Ta część będzie składowana – dodaje Bystrzyński.